

Lokalizator czujek – innowacyjne szwajcarskie rozwiązanie

Poziomy techniczne w obiektach takich jak centra handlowe czy biurowce charakteryzują się niezwykle skomplikowaną strukturą. To właśnie tutaj krzyżują się i plączą tysiące metrów instalacyjnych przewodów. Jak w ich gęstwinie odnaleźć czujki systemu sygnalizacji pożaru?

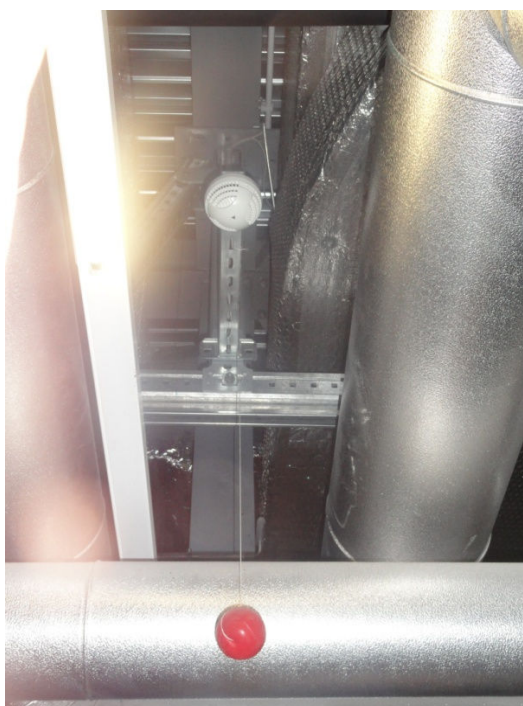
Rozwiązanie znaleźli szwajcarscy inżynierowie.



Rys. 1 Typowy widok pomieszczenia technicznego.

Czujki to pojedyncze, niewielkie urządzenia, które umieszcza się m. in. pod stropem, w poziomie technicznym. W gąszczu rur i kabli są one niezwykle trudne do odnalezienia, a przecież trzeba je m.in. regularnie serwisować (Rys.1). Z problemem tym sprytnie poradzili sobie szwajcarscy specjaliści. Ich rozwiązanie jest niezwykle proste i jednocześnie bardzo pomocne.

Polega ono na zawieszeniu przy każdej czujce cienkiej linki, na końcu której znajduje się czerwony element przypominający piłkę (wielkości piłeczki tenisowej) (Rys.2.). Każda z „piłek” jest łatwo zauważalna nie tylko ze względu na swój kolor, ale także ze względu na to, iż umieszcza się ją w zasięgu wzroku – poniżej skomplikowanych tras przewodów instalacyjnych. (Rys.3.)



Rys. 2



Rys. 3

Pomysł Szwajcarów to wspaniałe usprawnienie techniczne dla każdego zarządcy obiektu, które można wprowadzić w każdej chwili w każdym obiekcie. „Lokalizatory” nie tylko znacznie ułatwiają pracę związane z przeglądami i konserwacją instalacji SSP, ale także ograniczają koszty serwisu, skracając czas jego przebiegu do minimum. Ich obecność daje ponadto do zrozumienia (już na pierwszy rzut oka), że administrator dba o systematyczne przeglądy w swoim budynku – w przeciwnym razie przecież nie montowałby czegoś, co jest mu zbędne.